

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 maja 2023 r.,
sprawy **H. S.**,
skazanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 28 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 81/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 6 października 2021 r., sygn. akt III K 106/14,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego H. S. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 października 2021 r., sygn. akt III K 106/14 uznał H. S. za winnego tego, że w okresie od sierpnia do października [...] r. w Ś. gm. [...] oraz w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie udzielił ustalonej osobie pełniącej funkcję publiczną Dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów, w związku z pełnieniem tej funkcji, korzyści majątkowej w łącznej kwocie co najmniej 50.000 zł w ten sposób, że najpierw osobiście w Ś. udzielił tej osobie korzyść majątkową w postaci nieustalonej kwoty pieniężnej, a następnie po tym, jak osoba ta zwróciła ją, w związku z pozytywnym rozpatrzeniem wniosku złożonego

przez siebie jako podatnika z dnia [...] r. o stwierdzenie nieważności postanowienia Izby Skarbowej w [...] Ośrodka Zamiejscowego w P. z dnia [...] r. o nr [...] utrzymującego w mocy postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia [...] r., nr [...] w sprawie uznania za bezskuteczne zarzutów na postępowanie egzekucyjne dotyczące należności podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych podatnika H. S. za [...] r. w wysokości [...] zł z odsetkami za zwłokę, w W. za pośrednictwem M. J. udzielił jej korzyść majątkową w kwocie 50.000 zł, tj. przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z brzmieniu obowiązującym w czasie dokonania czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Jednocześnie uniewinnił ww. od popełnienia 5 innych zarzucanych mu czynów, kwalifikowanych z art. 229 § 1 k.k., art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 183 § 1 k.k. i art. 182 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a także art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wyrok zawierał także orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się zarówno prokurator, jak i obrońca H. S. Prokurator zaskarżył go w części dotyczącej uniewinnienia ww. od popełnienia trzech z zarzucanych mu czynów na jego niekorzyść, podnosząc zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., a w konsekwencji błędów w ustaleniach faktycznych, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Z kolei obrońca zaskarżył rzeczony wyrok w zakresie skazania H. S. za przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podnosząc zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., jak również obrazy przepisów prawa materialnego w postaci art. 229 § 1 k.k., a także błędów w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanych środków odwoławczych, Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 28 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa

81/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, orzekając także w przedmiocie kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego H. S., który orzeczeniu temu zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez niezbadanie i niewykazanie w uzasadnieniu wyroku, z jakich powodów sąd odwoławczy, w zachowaniu H. S. dopatrzył się znamion występków z art. 229 § 1 k.k. w sytuacji, gdy oprócz zeznań niewiarygodnego świadka M. J. i wyjaśnień H. S. żaden dowód nie potwierdzał by H. S. przekazał ww. środki pieniężne w wysokości co najmniej 50.000 zł i polecił przekazać je X. Y.;
2. rażąco obrazę prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przez niepełne rozważenie zarzutów apelacji, a przede wszystkim poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności, na podstawie których nie można jednoznacznie stwierdzić:
 1. ani że H. S. polecił M. J. wręczyć X. Y. korzyść majątkową,
 2. ani nie można jednoznacznie stwierdzić czy korzyść majątkowa, którą miał otrzymać X. Y. w dniu 15 października [...] r. była związana z pełnioną przez niego funkcją publiczną, czy też była wynagrodzeniem za wykłady, zaliczką na poczet współpracy, podziękowaniem za wydanie zgodnej z prawem decyzji, gdyż ocena causy jej wręczenia pozostaje wyłącznie w sferze domniemań i hipotez, albowiem H. S. konsekwentnie zaprzeczał by miał polecać przekazanie korzyści, M. J. nie wiedział z jakiego powodu jest wręczana, zaś X. Y. jedynie przypuszczał jaki mógł być powód otrzymania pieniędzy,
 3. ani ustalić, że od sierpnia do października [...] r. miały miejsce jakiekolwiek działania korupcyjne H. S.;
 4. rażąco obrazę prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 229 § 1 k.k., wskutek błędnego przyjęcia, że oskarżony polecał M. J. wręczenie korzyści majątkowej X. Y. oraz że oskarżony wręczył korzyść majątkową X.

Y. „w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej”, podczas gdy z ustalonego prawidłowo stanu faktycznego wynika, iż X. Y. nie miał upoważnienia do stwierdzenia nieważności postanowienia egzekucyjnego, a kompetencja X. Y. do wydawania bądź udziału w konsultowaniu pisemnych stanowisk w sprawach podatkowych nie dotyczyła w żaden sposób sprawy oskarżonego, co jest równoznaczne z brakiem istnienia realnego interesu prawnego po stronie oskarżonego w udzielaniu korzyści majątkowej;

5. rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy postawa oskarżonego zaprezentowana na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego, właściwości i warunki osobiste, przebieg czynu przestępnego, dynamika zdarzenia, stan rodzinny i majątkowy, właściwości i warunki osobiste oraz wiek oskarżonego nie przemawiają za utrzymaniem względem niego wymierzonej pkt 2 części dyspozytywnej wyroku, kary pozbawienia wolności.

Ponadto obrońca skazanego wniósł o przedstawienie składowi 7 sędziów Sądu Najwyższego pytania prawnego o treści „czy w świetle zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.:

w sytuacji, gdy przeciwko współuczestnikowi koniecznemu biernemu i czynnemu przestępstwa łapownictwa toczą się równolegle dwa odrębne postępowania karne przed sądami różnych właściwości, wyjaśnienia złożone w jednym procesie karnym przez zmarłego w jego toku oskarżonego - współuczestnika koniecznego po stronie biernej, który nie przyznał się do winy i nie złożył końcowych wyjaśnień w sprawie, ale potwierdził okoliczność otrzymania korzyści majątkowej od osoby trzeciej powołującej się na współuczestnika koniecznego po stronie czynnej, wobec umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

można i należy uznać za niedające się usunąć wątpliwości

w zakresie jego sprawstwa, zamiaru i winy, a przede wszystkim ustalenia stanu faktycznego, w sytuacji gdy oceny tychże wyjaśnień dokonuje Sąd orzekający w innym równolegle toczącym się postępowaniu przeciwko współuczestnikowi koniecznemu po stronie czynnej, a ocena ta i ustalenia są kluczowe dla określenia

sprawstwa współuczestnika materialnego po stronie czynnej oraz wiarygodności pomawiającego go świadka oskarżenia?”.

Kasacja zawierała także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanego, ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a także rozpoznanie sprawy na rozprawie i umożliwienie obrońcy wzięcia w niej udziału.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako taka podlegała oddaleniu na posiedzeniu bez udziału stron. Wniosek obrońcy o jej rozpoznanie na rozprawie był więc w świetle powyższego bezzasadny. To nie strona postępowania kasacyjnego decyduje o forum, na jakim rozpoznany zostanie ten nadzwyczajny środek odwoławczy, a charakter podniesionych zarzutów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy nawet w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych zachodzi uzasadniony wniosek, że nie są one trafne i przedstawione w skardze wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Oceny tej nie zmienia nieudolna próba wykreowania zagadnienia prawnego wymagającego, zdaniem kasatora, wykładni Sądu Najwyższego. Skarżący stara się bowiem w ten sposób zdyskredytować obciążające skazanego depozycje X. Y. z tego tylko powodu, że ten był oskarżonym w odrębnym procesie o przyjęcie od H. S. korzyści majątkowej, a zatem miał prawo kłamać, natomiast zmarł w trakcie tego postępowania i nie złożył końcowych wyjaśnień, a oceny tych relacji procesowych dokonuje sąd w innej sprawie. Tymczasem zgodnie z art. 391 § 1 i 2 k.p.k. jeżeli świadek zmarł wolno odczytywać w odpowiednim zakresie nie tylko protokoły

złożonych przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, lecz także protokoły złożonych przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Ocena tych depozycji następuje z uwzględnieniem zasad określonych w art. 7 k.p.k. Zaakceptowanie stanowiska skarżącego stanowiłoby w istocie zgodę na ograniczenie samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego. Przecież nawet gdyby X. Y. żył i został uniewinniony w odrębnym postępowaniu, to w świetle art. 8 § 1 k.p.k. rozstrzygnięcie to nie miałoby żadnego wpływu na ocenę jego depozycji w niniejszej sprawie. Sąd karny nie jest bowiem w żadnej mierze związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w odrębnym postępowaniu. Kasator zdaje się zapominać, że w niniejszej sprawie sąd *a quo* nie rozstrzygał o winie X. Y., a jedynie oceniał jego oświadczenia procesowe z punktu widzenia odpowiedzialności karnej H. S. Zatem bez znaczenia jest to czy X. Y. przyznawał się on do winy czy też nie, jak również czy inny organ poczynił ostateczne ustalenia co do jego sprawstwa w zakresie przyjęcia korzyści majątkowej od H. S. Niezależnie od tego zauważyć należy, że X. Y. był przesłuchany w niniejszym postępowaniu w charakterze świadka ze wszelkimi konsekwencjami wynikającymi z tego faktu (k. 20385-20387, 27776-27780). Bez znaczenia jest okoliczność, iż zeznania te składał przed uchyleniem wyroku sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, skoro pouczany był o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Zatem nie jest prawdą, jak zdaje się naprowadzać skarżący, że sąd *meriti* dysponował tylko wyjaśnieniami X. Y., w których mógł on przecież kłamać. Oczywiście nie można wykluczyć, iż ww. realizował swą linię obrony także występując jako świadek, lecz sąd pierwszej instancji dokonał oceny tychże relacji procesowych z uwzględnieniem art. 7 k.p.k. i w powiązaniu z innymi dowodami. Z tych też względów całkowicie niezrozumiałe jest oczekiwanie zastosowania w sprawie art. 5 § 2 k.p.k. z uwagi na śmierć świadka X. Y.. O sprawstwie H. S. w zakresie przypisanego mu czynu świadczą przecież także inne dowody, czego świadomość ma sam skarżący, skoro w apelacji wskazuje na naruszenie swobodnej oceny dowodów z zeznań nie tylko wskazanego X. Y., lecz także E. Z. i M. J. Tymczasem zastosowanie zasady *in dubio pro reo*, o której mowa w art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich

możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny, spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k., pozostaną nierozstrzygnięte wątpliwości, których nie zdołano wyeliminować (por. wyrok SN z dnia 1 lutego 2012 r., II KK 141/11, LEX nr 1212343; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2022 r., IV KK 497/22, LEX nr 3458431; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., I KK 265/22, LEX nr 3402057). To zatem ocena wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, a nie wyłącznie jednego z nich, może doprowadzić do ww. wątpliwości, które należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Powyższe okoliczności wskazują, że sformułowany przez kasatora problem prawny ma charakter jedynie pozorny i został sztucznie wykreowany wyłącznie w celu zakwestionowania kluczowego dowodu z punktu widzenia odpowiedzialności karnej skazanego.

Przechodząc do omówienia konkretnych zarzutów podniesionych w kasacji godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nadto, kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Zatem aby zarzut kasacyjny oparty na naruszeniu prawa innym niż bezwzględna przyczyna odwoławcza uznać za skuteczny i trafny, należy wykazać nie tylko, że naruszenie to było „rażące”, lecz także, że mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego przez sąd odwoławczy orzeczenia. Obowiązek wykazania tych okoliczności spoczywa na wnoszącym kasację. „Rażące” naruszenie to takie, które ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić, jak również, gdy ciężar gatunkowy zaistniałego uchybienia ma charakter istotny (zob. postanowienie SN z dnia 13 października 2021 r., V KK 432/21, LEX nr 3335492). O istotnym zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2021 r., IV KK 435/21, LEX nr 3333497; postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2019 r., V KK 124/19, LEX nr 2688431; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2018 r., II KK 460/18, LEX nr 2626366; postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17, LEX nr 2428223; postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 r., IV KKN 332/00, LEX nr

77447). Postępowanie kasacyjne nie służy dublowaniu kontroli instancyjnej (nie jest trzecią instancją), lecz jego istotą jest wyeliminowanie z obrotu orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi o randze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub uchybień zbliżonych do nich. Z uwagi na powyższe w toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, LEX nr 1463638; postanowienie SN z dnia 28 września 2022 r., IV KK 339/22, LEX nr 3490562).

Lektura treści wniesionej kasacji prowadzi tymczasem do wniosku, iż skarżący nie może pogodzić się z rozstrzygnięciem sądu *a quo* i nieuwzględnieniem jego argumentów zawartych w apelacji przez organ *ad quem* i oczekuje, że Sąd Najwyższy raz jeszcze zweryfikuje prawidłowość orzeczenia skazującego. W tym celu podnosi m.in. zarzuty wskazujące na nienależytą kontrolę odwoławczą. Jednak aby można uznać ją za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. należy wykazać, że była ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Sąd *ad quem* odniósł się bowiem prawidłowo do wszystkich zarzutów apelacyjnych, w tym do naruszenia art. 7 k.p.k. w kontekście oceny zeznań M. J. i X. Y. Słusznie zauważył, że zeznania pierwszego z wymienionych nie stanowią jedyne dowodu w zakresie winy H. S. co do przypisanego mu czynu. Uzupełniają się one bowiem z zeznaniami X. Y. i E. Z. Mimo, że ta ostatnia nie widziała co było w kopercie, którą X. Y. przyniósł ze spotkania ze skazanym, to relacjonowała jego zachowanie bezpośrednio po rozmowie z H. S. Sąd odwoławczy rozważał również potencjalną motywację obu tych świadków do bezpodstawnego obciążania skazanego, na co zwracał uwagę autor apelacji. O nierzetelności kontroli odwoławczej w żadnej mierze nie może także świadczyć przypomnienie przez sąd *ad quem* zasad formułowania zarzutów apelacyjnych, w tym łączenia obrazu prawa materialnego z błędem w ustaleniach faktycznych. Tym bardziej, że sąd drugiej instancji odniósł się merytorycznie

również do kwestii naruszenia art. 229 § 1 k.k. w kontekście wręczenia przez skazanego X. Y. korzyści majątkowej w związku z pełnieniem przez tego ostatniego funkcji publicznej (s. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tak więc wbrew twierdzeniom skarżącego, kontrola odwoławcza orzeczenia pierwszoinstancyjnego została przeprowadzona prawidłowo, z uwzględnieniem analizy całokształtu okoliczności sprawy, a nie wyłącznie wyrywkowej oceny poszczególnych dowodów. O rażącej obrazie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., nie może być zatem mowy. Podobnie jak o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Pamiętać zresztą należy, że wadliwość uzasadnienia nie wystarcza obecnie do uchylenia orzeczenia zarówno w ramach kontroli zwyczajnej (art. 455a k.p.k.), jak i kasacyjnej (art. 537a k.p.k.), chyba że nie poddaje się ono w ogóle kontroli odwoławczej, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest jasne, przejrzyste i pozwala na odtworzenie sposobu rozumowania sądu odwoławczego i argumentów, które legły u podstaw nieuwzględnienia zarzutów apelacyjnych. Ze wszystkich wskazanych przyczyn, dwa pierwsze zarzuty kasacji okazały się oczywiście bezzasadne.

Przechodząc do omówienia trzeciego z podniesionych w skardze zarzutów zauważyć należy, że jest on skierowany wobec orzeczenia sądu pierwszej instancji, co pozostaje w sprzeczności z art. 519 k.p.k., zgodnie z którym przedmiotem kasacji strona może uczynić wyłącznie prawomocne orzeczenie sądu odwoławczego. Przypomnieć należy, że sąd *ad quem*, po rozpoznaniu apelacji obrońcy H. S. utrzymał w mocy wyrok sądu *a quo*. Nie stosował więc, co oczywiste, przepisu art. 229 § 1 k.k., a jedynie kontrolował prawidłowość subsumpcji dokonanej w zaskarżonym apelacją wyroku. Zatem nie mógł obrazić wskazanego przepisu prawa materialnego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 28 października 2021 r., III KK 386/21, LEX nr 3291989). Skoro jednak zarzut taki (zamiast zarzutu nierzetelności kontroli odwoławczej) postawiono, to sądowi kasacyjnemu nie pozostaje nic innego jak ocenić go jako oczywiście bezzasadny. Tym bardziej, że przedmiotowy zarzut został postawiony jedynie w celu zakwestionowania poczynionych w sprawie przez sąd pierwszej instancji i zaakceptowanych przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych. Kasator w istocie próbuje bowiem wykazać, że korzyść majątkowa nie została przez skazanego wręczona w związku z pełnieniem

przez X. Y. funkcji publicznej. A zatem poprzez zakwestionowanie tych ustaleń faktycznych próbuje doprowadzić do zdekompletowania znamion przypisanego skazanemu przestępstwa. Powyższe jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego, albowiem art. 523 § 1 k.p.k. wyklucza możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 4 listopada 2021 r., V KK 164/21, LEX nr 3333547). Zresztą nawet, gdyby skarżący powiązał naruszenie art. 229 § 1 k.k. z nienależytą kontrolą odwoławczą, to zarzut ten i tak nie mógłby okazać się skuteczny. Jak wskazano wyżej, sąd drugiej instancji odniósł się bowiem do potencjalnego naruszenia art. 229 § 1 k.k. Słusznie dostrzegł, że X. Y. był Dyrektorem Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów i jako ten organ wydał postanowienie z dnia [...] r. dotyczące oceny kwestii przedawnienia zobowiązania podatkowego, które skutkowało umorzeniem postępowania egzekucyjnego dotyczącego zaległości podatkowych. Tak więc związek udzielenia korzyści majątkowej przez skazanego z pełnioną funkcją publiczną przez X. Y. jest oczywisty, a twierdzenia H. S., że było inaczej pozostają gołosłowne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Niedopuszczalny okazał się natomiast zarzut czwarty. Zgodnie z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Użyty w tym przepisie zwrot „wyłącznie” nie oznacza, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być podniesiony obok jakichkolwiek innych zarzutów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna pod warunkiem jednak, że zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 15; postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2015 r., IV KK 131/15, LEX nr 1755914; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2016 r., III KK 187/15, LEX nr 1984691; postanowienie SN z dnia 27 września 2016 r., V KK 245/16, LEX nr 2149236; postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 606/21, LEX nr 3369853). Tak więc zarzut rażącej niewspółmierności winien być dla swej skuteczności powiązany w kasacji z zarzutem rażącej obrazę prawa, która mogła mieć wpływ na orzeczenie o karze, czego skarżący nie uczynił.

Z tych wszystkich powodów, nie stwierdzając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie w zakresie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego H. S., zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(P.B.)

(ł.n)